

Co w trawie piszczy

Październik raczył nas ciepłymi, słonecznymi dniami na zmianę ze śnieżnymi zamieciami. Zakończył się bardzo silnym halnym. Wiele drzew zostało połamanych, niektóre drogi, w tym Oswalda Balzera na odcinku Wierch Poroniec - Łysa Polana, były nieprzejezdne. Temperatura na Podhalu dochodziła do 20 stopni powyżej zera. Zwierzęta przygotowują się do zimy. Kozice odbywają gody.

Marcin Chotarski, Hala Gąsienicowa: – W świecie zwierząt, zwłaszcza u kozic widać teraz większą ruchliwość, gonitwy, które świadczą o okresie zalotów tych zwierząt. W ostatnim czasie niedźwiedzie nie zbliżały się do szlaków turystycznych, a świstaki już od miesiąca smacznie chrapią.

Grzegorz Bryniarski, Obwód Ochronny Morskie Oko: – Kozice mają już suknię zimową i są ładnie widoczne na zrudziałych trawach. Niedźwiedzie pokazują się sporadycznie. Stanisław Zięba, Obwód Ochronny Chochołowska: – 18 października odbyło się liczenie kozic. W naszym obwodzie zaobserwowaliśmy ich 77. W czasie liczenia widziałem też 5 niedźwiedzi, które objadały się brusznicami. Zwierzęta znacznie utyły przed zimowym snem. Andrzej Rams, Obwód Ochronny Kościeliska: – 17 października baca z owcami opuścił teren Doliny Kościeliskiej. Zakończył się sezon wypasu. Marcin Strączek-Helios, Obwód Ochronny Kuźnice: – W trzeciej dekadzie października zakończyło się rykowisko jeleni. W Kuźnicach było ono jednym z najintensywniejszych w całym Parku. Nie brakowało również telefonów o pomoc od turystów, którzy uważali głosy ryczących jeleni za ryki niedźwiedzi. Z ciekawostek faunistycznych dodać mogę obserwację zająca w masywie Nosala. Nie jest to gatunek liczny w TPN.

Tadeusz Zwijacz-Kozica, Obwód Ochronny Strążyska: - W niższych partiach obwodu pojawiły się niedźwiedzie, które schodzą do miasta, zwłaszcza w okolice ul. Bogdańskiego. Żywią się tam jabłkami i innymi owocami, które pozostały na drzewach. Najczęściej schodzą o zmierzchu lub o zmroku. Turyści, którzy czasami schodzą z gór później, powinni zachować ostrożność. Najlepiej tak planować wyjście, aby zejść przed zapadnięciem zmroku. Przed halnym obserwowani byli paralotniarze, startujący z Przełęczy Siodło, lecący nad Dol. Strążyską i Małej Łąki. Loty bez zezwolenia mogą narazić lotniarzy na kary. Dostatecznie wysoka temperatura spowodowała, że w niektórych miejscach zakwitły ponownie rośliny, np. goryczka krótkołodogowa.

Tadeusz Figura, Obwód Ochronny Łysa Polana: – Silny wiatr w rejonie Łysej Polany powalił sporo drzew. W przyrodzie powolne przygotowanie do zimy. Łanie intensywnie żerują. Byki odpoczywają po rykowisku.

W Tatrach, poza weekendami, jest już cicho i pusto. Zmrok zapada znacznie wcześniej, warunki do uprawiania turystyki mogą być trudne, trzeba się liczyć ze śniegiem i zalodzeniem. Warto przed wycieczką sprawdzić pogodę i warunki turystyczne oraz dostosować do nich trasę.